

aliantami a Rosją.-

W toku debaty prem. Churchill udzielił odpowiedzi na interpelację w sprawie cenzurowania doniesień korespondentów z frontu włoskiego. Istotnie cenzura zabroniła używania określenia "rozpaczliwe" na temat sytuacji na przyczółku. Alarmy zresztą szerzyli nie ci korespondenci, którzy byli na miejscu i często na pierwszej linii, dzieląc niebezpieczeństwo z żołnierzami, ale korespondenci w Algerze i Neapolu, znajdujących się zdala od terenów walki. Korespondenci obecni na przyczółku mają obecnie znowu pełną swobodę korzystania z radia.-